№ 84

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Niedziela dnia 28 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny przy ulicy Trębackiej 639.

Królewiec 17 *marca*.—Ogłoszono mordercy Kinapfel d. 10 b. m. wyrok trybunału piérwszéj instancyi, skazujący go na tracenie kołem. Spokojnie i z zimną krwią słuchał wyroku zbrodniarz, zrzekł się drogi łaski i appellacyi a prosił o prędkie go wykonanie.

Londyn 17 *marca*.— Obrady parlamentu. Izba niższa. Wczoraj pan Hutt starał się wytłumaczyć, iż Król Duński nie jest mocen utrzymać cło Zundu teraz w Helsingör nakazane, i że cło takie podlega rewizyi. Dowodził, iż na niém handel angielski mocno ucierpi, gdyż pobieranie go przeciwi się istniejącym traktatom. Przyznawał słuszność zdaniu jego lord Palmerston mówiąc: iż przystąpiono do stosownych z Danią układów, które gdy jeszcze nie są ukończone pan Hutt obowiązany jest cofnąć swój wniosek. Sir Robert Peel wzywał izbę aby przyszła w pomoc koronie, któréj usiłowania w tym przedmiocie dotąd były próżnémi, lecz pan Labouchère minister handlu, oznajmił że Dania nieokazuje się w cale, jak sądzi Sir Peel, trudną do układów, że rzecz stoi na dobrej stopie, sądzi zatem iż załatwienie jéj ministrom zostawić należy. W końcu pan Hutt zezwolił na roztrząsanie wniosku swojego.

Zasada planu, który gabinet przedstawić chce parlamentowi, pod względem redukcyi cła wchodowego od obcych towarów i płodów w Indyach zachodnich i osadach amerykańskich odpowiada polityce pana Huskisson i dąży do zmniejszenia trudności w handlu osadniczym. Zamiarem gabinetu jest otworzenie obcym krajom handlu osad i zrównanie cła od towarów wschodnio indyjskich z cłem od płodów Indyj zachodnich. Pan Labouchère minister handlu otrzymał pozwolenie wniesienia w izbie niższéj stosownego bilu.

Na tutejszej giełdzie panuje ciągła trwoga, z powodu już istniejących i wielu nastąpić mających bankructw w różnych gałęziach handlu, atoli uspakaja to niektórych, iż bankructwu uległy tylko osoby od dawna nasłabéj stojące stopie, a tak straty ich od obecnego przesilenia niezależą. Mimo to ciągły jest dostatek pieniędzy a jedynie korzenie, herbata, cukier i kawa staniały. Według wiadomości z Halifax w nowéj Szkocyi, lord Falkland zagaił posiedzenie prawodawczego téj prowincyi zgromadzenia. W mowie swojéj życzył on pomyślności i kwitnącego stanu téj prowincyi. Pan Howe reformista i redaktor dziennika Nova Scotian wybrany został na mowcę zgromadzenia.

Lord Joulyn, najstarszy syn hrabiego Roden powróciwszy z wyprawy Chińskiéj wydał jéj opis.

Tutejsze ministeryalne dzienniki zawierają wprawdzie uwagi nad teraźniejszym stanem rzeczy na wschodzie, nie obszerniejsze atoli jak giełdowy artykuł dziennika *Globe* z d. 13 donoszący o protokóle konferencyjnym, którego nie podpisał pełnomocnik francuzki. Wczorajszy tylko *Morning herald* zdaje się mówić o przystąpieniu Francyi do znajomego protokółu z d. 5 mar. Dzien. ten pisze: »Mamy powód mniemać, że rząd francuzki przyjął spisany przez konferencyą Londyńską protokół skut-

kiem którego sprawa wchodnia ma być uporządkowaną. Również mamy powód mniemać, że pan Guizot ma zamiar stosowne uczynić udzielenie izbie parów w czasie narad nad projektem o obwarowaniu. Wypadkiem tego będzie przystąpienie Francyi, Austryi i Pruss do rozbrojenia się. Zaprzecza temu wiadomość jaką *Morning Post* mieni być prawdziwą.—Podług niéj pan Guizot na konferencyi w dniu 11 b. m. z panem Apony mianéj, oznajmił, że Francya nie może przystąpić do protokułu konferencyi londyńskiéj z dnia 5 Marca, skutkiem firmanu Sułtańskiego, nastąpionego w moc traktatu lipcowego, przez cztery mocarstwa podpisanego, który nadto przeciwi się dawniéj przez Sułtana przyjętéj zasadzie względem dziedzictwa Egiptu. Przytém pan Guizot miał dodać, iż wiadomo mu, że Hr. Ponsonby, mimo woli reprezentantów innych mocarstw, wymógł ten firman na Reszydzie Baszy; Francya zatem ma nadzieję, że mocarstwa te wymogą zmianę jego. Pan Apony zupełnie przystając na zdanie pana Guizot postanowił skutek ich narady przesłać Księciu Metternichowi, zaś pan Guizot aż do nadejścia nowych z Wiédnia instrukcyj zamierzył wstrzymać odpowiedź swoję do rządu angielskiego. *Morning Chronicle* dzisiaj pisze, że Sułtan wraz z hattiszeryfem przesłał Mehmedowi dostateczne zapewnienie dziedzictwa, że nawet Ibrahima Baszę, jeżeli żyć będzie, przeznacza za następcę jego, niepragnąc wcale aby przybywał do Konstantynopola, dla przyjęcia tam inwestytury, że Sułtan zachowuje sobie prawo wyboru w dalszém dopiéro następstwie, w razie małoletności lub zupełnéj niezdolności, że naostatek Mehmed Ali przyjął hattiszeryf o małe tylko zmiany upraszając.

Kuryer donosi że według wszelkich domniemań spekulantów tutejszych nieprzyjdzie do wojny ze Stanami Zjednoczonémi, a choć to potwierdzają tu osoby mające z rządem stosunki, jednak zważając na uzbrojenia w portach nie sądzi aby rząd mógł być w téj mierze zupełnie spokojnym. Czytamy także w *Hampshire Telegraph*: »Dowiadujemy się że rząd nasz, aby być przygotowanym, na wszelkie skutki sprawy pana Mac Leod, (gdyż gdyby pana Mac Leod stracono, wszyscy anglicy żądać będą zadosyć uczynienia,) wydał rozkaz aby sześć pułków gotowe tu były do odpłynięcia do Ameryki północnéj. Prywatna korrespondencya z Paryża donosi że lord Granville oświadczył panu Guizot, iż rząd angielski widzi być potrzebném wysłanie do tego stanowiska 10 okrętów liniowych.

Morning Chronicle przeciwnie pisze: »Jesteśmy równie jak wszyscy przekonani o złych skutkach téj wojny dla obu krajów, mamy jednak nadzieję jéj uniknienia.

Paryż 18 *marca*. Na początku dzisiejszego posiedzenia izby deputowanych, minister skarbu wniósł o otworzenie kredytu 1,923,500, fr. na budowę 6 parostatków dla służby, między Marsylią a Alexandryą, oraz 1,010,000 fr. na budowę 2 parostatków dla służby między Marsylią a Korsyką.

Według przełożenia pana Mauguin i Pagès niemają być wybierani na deputowanych; prefekci i podprefekci, jeneralni poborcy, jenerałowie służby czynnéj, ober oficerowie lądowi i morscy, urzędnicy pracujący w ministeryach, sądach, trybunałach; szefowie oddziałów i biur w ministeryach. Wyłączeni są tylko: Ministrowie, podsekretarze Stanu, sekretarze jeneralni w ministeryach, jeneralni dyrektorowie, Członkowie sądu kassacyjnego, izby obrachunkowéj i rady Stanu, naostatek dymissyowani urzędnicy, lecz po upływie dopiero 6 miesięcy. Pan Thiers w biurze swojém miał mowę przeciw powyższemu wnioskowi.

Rzeźnicy paryzcy w tych dniach podali prośbę do izby deputowanych dotyczącą cła od bydła wprowadzanego do Francyi.

Marszałek Soult powołał do Francyi zostających dotąd w służbie belgijskiéj oficerów.

Temps pisze, że pan Pontois formalnie prosił o odwołanie go z Konstantynopolu, lecz że pan Guizot zwłóczy odpowiedź, lęka się bowiem być przymuszonym do mianowania w miejsce jego margrabiego Dalmacyi.

Choroba pana Teste ministra budowli publicznych, przybrała groźny charakter. Nowo mianowany kardynał, arcybiskup Lyonu wczoraj przybył do Paryża. Darmes upraszał o pozwolenie przysłania mu spowiednika jego matki, w skutek czego Ksiądz Massiot bawił wczoraj trzy godziny w więzieniu jego.

Wczoraj na giełdzie interesa wcale nie były ożywione, a kursa rent nie uległy żadnéj zmianie. Uważano że wiele osób sprzedawało francuzkie akcye bankowe, które mocno spadły. I dziś mało pytano o rentę. Wiele zatrudniano się projektem obwarowania i sądzono, że bez zmiany w izbie parów przyjęty zostanie.

Bruksella 18 marca.—Wczoraj senat ułożył adres do Króla prosząc go o pojednanie różnych stronnictw, których spory przeszkadzają działaniom rządu i najdroższym interesom Belgii. Poczém ministrowie prosili o rozwiązanie izb lub o udzielenie im dymissyi. Król przyjął adres Senatu, przyrzekając dać odpowiedź po rozpoznaniu go.

Nowy York 3 marca.—Dosyć pewno utrzymują tu, że panowie Clay i Sergeant udadzą się z nadzwyczajną missyą do Anglii, dla przyjacielskiego załatwienia rzeczy; również słychać że poselstwo inauguracyi, które nowy prezydent jutro do Kongresu wyprawi, za pokojem przemówi; chociaż dowiadujemy się że polecone są prace około obwarowań dla obrony kraju. Kongres, który się jutro rozwiązuje i dopiéro w maju przez nowy nadzwyczajny zastąpiony będzie, zajmował się przyznaniem funduszów na naprawę zakładów obronnych, i tak w izbie reprezentantów dnia 27 lutego oprócz kosztów na utrzymanie marynarki, jeszcze 500,000 dollarów przeznaczono z których 400,000 na budowę okrętów parowych a 50,000 na wzniesienie warowni Sallers w bliskości Baltimore. Na koszta wojny Indyjskiej w Florydzie 1,068,816 dollarów przeznaczono; Zresztą wszystkie stronnictwa zdają się na to zgadzać, że Stany Zjednoczone nie są w cale teraz przygotowane do wojny zaczepnéj lub odpornéj, chociaż siła ich lądowa wynosi 12,530 wojska regularnego; 1,503,592 milicyi; a siła morska z 68 okrętów jest złożoną, z których 23 w czynnéj służbie.

O sprawie pana Mac Leod niema nic nowego oprócz, że brat oskarżonego w liście umieszczonym w dzienniku handlowym głosi: że P. Mac Leod nie miał udziału w zniszczeniu statku *Karoliny* i nie trudno mu będzie złożyć potrzebne na to dowody. W Farmersville w wyższéj Kanadzie 52 młodych ludzi postanowili gwałtem uwolnić pana Mac Leod z więzienia w Lockport. Co do sporu granicznego na północno-wschodniéj stronie, władze Mainy ściągnęły z punktu spornego swoję polową policyę i o uzbrojeniach już tam nic nie słychać. Ale przeciwnie znowu wiele pułków w Nowéj Szkocyi (osadzie Angielskiéj), otrzymało rozkaz udania się do nowego Brunszwicku, a z Indyj zachodnich całe wojsko regularne ma odpłynąć do Ameryki południowéj. Akcye banku Stanów Zjednoczonych w Nowym Yorku na 17½ w Filadelfii na 15 spadły.

Odebrano w Stanach Zjednoczonych doroczne poselstwo pana Bastamente prezesa kongresu w Mexyku, które mówi o rychłem przywróceniu przyjaznych stosunków z Stanami Zjednoczonémi, i o prędzéj czy późniéj spodziewaném poddaniu się Texas. Jeżeliby pretensyi obywateli Stanów Zjednoczonych do Mexyku nie załatwili kommissarze obu tych krajów w Washingtonie zgromadzonych, roztrzygnie o nich Król pruski. Według wiadomości z Nowéj Granady, w całym tym kraju był rokosz z 20 osób; 15 ogłosiło się za rządem federalistów; i wysłało wojska do Bogoty celem zniesienia rządu centralnego.

Sprostowanie. Wczoraj przez omyłkę zecerską w rychłém łamaniu kolumn, zamiast nadpisu: *Państwo La Plata*, położno w ostatniéj kolumnie tytulik Syryi.

ROZMAITOŚCI

Wczorajsze widowisko Lubowników dla ubogich.

Rzadko i bardzo rzadko znalazło się kiedy cokolwiek ważniejszego do zarzucenia na-

szym Warszawiankom. Odrzuciwszy cechę lekkości, zawsze one skwapliwie i z poświęceniem się niezwykłém dążyły tam, gdzie wołało dobro ogółu. Nawet dzieje o tém przeswiadczą. Szczególniéj w razach, gdzie idzie o nieszczęśliwych braci, gdzie litość niewieścia może i powinna ocierać łzy strapionym, Damy nasze, żadnego narodu kobietom przewyższyć się niedadzą. Dowodem tego i wczorajszy wieczór. Któżby mógł pomyśléć, że Dama z świetnego rodu, przejęta wyższém życiem salonowém, nieznająca sztuki przybierania na się niewłaściwych form, co do charakteru i położen,— gdy stanie w obec tłumnie—i aż nadto tłumnie zgromadzonych widzów,—zapomni o sobie, o swém położeniu, i jakby znakomita jaka artystka, odegra rolę swą wybornie? A przecież wczoraj Matylda, pomnąc, że to poświęcenie się swoje oddaje na ofiarę cierpiącym i nieszczęsnym,—wystąpiła w Komedyi Dwa Zakłady, jak prawdziwa bohatérka dobroci i sztuki. Na jéj czole jaśniała pogoda, zwiastująca uczucie, jakiém przejmował cel szlachetny wspaniałe jéj serce.—Sama komedya ułożoną została z feuilletonowéj powiastki francuzkiéj p. Hr. L. P. który występował wczoraj w roli Henryka. *Pułkownik Granson*, doskonałym był Stryjem, przenoszącym pamięć słuchaczy w ubiegłe czasy historyczne, tyle nam, jak i Francuzóm miłe i ważne. W komedyi francuzkiéj, p. t. Ma femme et mon parapluie, wszyscy także bardzo dobrze grali. Zapomnieli na ten raz o swych urodzeniach, godnościach, tytułach i zaszczytach, a przyjmowali role w farsach nader śmieszne. Po mistrzowsku grał *Accordeur de Pianos*, jak artysta prawdziwy oddał swą rolę Cocquardon. Nawet mała rola *Ireny* dobrze wykonaną została. Spiewy także wielu zachwycały, a i tu Damy nie żałowały trudów dla tych, którzy nigdy może wesoło nie zaśpiewają już w życiu swojém!!—

Ile obecne widowisko przyniosło dochodu? nieomieszkamy donieść.

Prenumerata na Polonezy.

Gdy ciągle są poszukiwane przez bardzo wiele osób ulubione *Polonezy* utworu Kapelmistrza Kar: Kurpińskiego, Wybór więc składający się z 24ch Numerów najulubieńszych, zostanie przezemnie wydany jak następuje: *a*) Zbiór ten wydawany będzie poszytami miesięcznemi, każdy zaś poszyt obejmować będzie 3 arkusze, które w przeciągu 6 miesięcy składać będą całość. *b*) Wszystkie *Polonezy* będą odrobione na cynku i odbite na pięknym papierze. *c*) Do ostatniego poszytu dołączony zostanie opis, w którym roku każdy Polonez był skomponowany. *d*) Prenumerata miesięcznie złp. 1 gr. 20. i li tylko sami Prenumeratowie otrzymają zbiór, gdyż pojedyncze Numera sprzedawane nie będą, i taka ilość exemplarzy odbitą będzie ilu Prenumeratorów. *e*) Osoby prenumerujące, obowiązane będą złożyć naprzód 2 miesięczną prenumeratę; 1szy zaś poszyt wyjdzie 10 kwietnia r. b., następujący, do 6ciu. Prenumerata przyjmowaną będzie w Składzie Muzyki Ignacego Klukowskiego przy ulicy miodowéj. Ferdynand Brykner Wydawca.

Wiadomości handlowe.

Na ostatnich targach warszawskich i pragskich płacono za korzec żyta zł. 16 gr. 15; pszenicy zł. 24 gr. 11; grochu polnego zł. 16 gr. 25; cukrowego zł. — gr. —; fasoli zł. — gr. —; jęczmienia zł. 16 gr. 8; owsa zł. 11 gr. 10; mąki pszennéj przedniéj zł. 40 gr. —; ordynaryjnéj zł. 39 gr. 20; żytniéj pytlowéj zł. 27 gr. 10; kaszy jaglanéj zł. 40; gr. 15; gryczanéj zwyczajnéj zł. 30; gr. —; drobnéj zł. 52 gr. 25; perłowéj zł. —; ordynaryjnéj zł. 21 gr. 15; słomy centnar 100-funt. zł. 2 gr. 10; siana zł. 3 gr. 23 sążeń drew sosnowych zł. 43; wół dobry duk. 16; średni 13, lichy ; 10 cielę zł. 16; baran zł. —; wieprz dobry zł. 90; średni zł. 72; lichy 54; masła funt. zł. 1 gr. 6; słoniny funt gr. 18; kartofli kor. zł. 4 gr. 19; okowity 10 pr. garn. zł. 5 gr. —; szumowki 6 pr. zł. 3 gr. —.